

Daniel Nęcka

Odrodzenie: trudna droga do państwowości

Czy po I wojnie światowej naprawdę osiągnęliśmy niepodległość i czy jej nie zatraciliśmy?

Kraków 2025

Niepodległość – słowo, które przez sto dwadzieścia trzy lata było obecne w sercach Polaków. Pokolenia wychowywały się w cieniu zaborców, karmione opowieściami i nadzieją o wolności, która kiedyś nadejdzie. W 1918 roku, po wysiłku wielu stron politycznych i przy korzystnych okolicznościach geopolitycznych, Polska powróciła na mapę Europy. Jednak zadajmy sobie pytanie: Czy naprawdę odzyskaliśmy niepodległość w pełnym tego słowa znaczeniu? I czy potrafiliśmy ją docenić? Moim celem nie jest decyzji i poświęcenia Polaków, lecz pochylenie się nad odmiennym punktem widzenia na odzyskaną niepodległość.

Niepodległość to coś więcej niż samodzielność polityczna. To stan, w którym naród może samodzielnie decydować o swoim losie, tworzyć prawa, kształtować politykę, wpływać na sprawiedliwość społeczną i dobro obywateli. Odzyskanie niepodległości i początek II Rzeczypospolitej postrzegane jest często głównie przez pryzmat odzyskania terytorium i suwerenności. Ale czy to wystarczy?

Prof. Andrzej Chwalba w książce „1919. Pierwszy rok wolności” zauważa, że Polska po 1918 roku była raczej zlepkiem trzech różnych tradycji administracyjnych, społecznych i kulturowych po zaborach, a dopiero rozpoczynała proces budowania pełnej niepodległości. Nie istniało wspólne poczucie tożsamości państwowej, a instytucje były kruche i często nie przystosowane do nowej rzeczywistości.

Dla wielu Polaków walka o niepodległość była celem nadrzędnym, nadawała ona sens życiu. Była czymś czemu podporządkowane było wszystko inne. Ale bilans tej walki był druzgocący. Powstania listopadowe, styczniowe, wielkopolskie, śląskie. Każde z nich pochłonęło dziesiątki tysięcy ofiar i zniszczyło całe rejony. Warto przytoczyć znamieny cytat: „Nie wiem czy będzie jeszcze jaka Polska, ale jestem pewien, że nie będzie już Polaków”.¹ Największy koszt przyniosła I wojna światowa, podczas której, miliony Polaków walczyło po przeciwnych stronach frontu a ponad pół miliona straciło życie. Trzy armie zaborcze wcielały obywateli przymusowo, często przeciw sobie.²

¹ cyt. Mikołaja I Romanowa po powstaniu listopadowym

² Jak mówi prof. Wrzowska, około 530 tys. Polaków straciło życie podczas I wojny światowej

Jak podkreśla prof. Włodzimierz Suleja, ta walka miała sens jedynie w kontekście narodowego mitu, a nie realnych korzyści. Polska po 1918 roku była wyniszczona, ludność zubożała, a granice wciąż były niepewne. Według danych głównego urzędu statystycznego z 1921 roku analfabetyzm wynosił prawie 30%, a ponad połowa ludności wiejskiej żyła w skrajnej biedzie.³

Przykładem takiego stanu rzeczy jest wpis z kroniki szkolnej jednej z podkrakowskich miejscowości. Relacjonuje on trudne relacje między mieszkańcami, przejawiające się w aktach przemocy i rozbojach. Mimo tego, pojawia się w nim także przejaw ogromnej radości, wyrażony słowami: „Przestała nareszcie istnieć Austria, nieżałowana przez nikogo. Zmartwychwstaje Polska. Wspaniałe niezapomniane dnie, zawieszenia Orła Białego w miejsce znienawidzonych portretów”. Fragment ten doskonale obrazuje ambiwalencję tamtych dni, z jednej strony chaos i niepewność, z drugiej, euforia wynikająca z odzyskanej wolności.

Walka o władzę, wojna domowa bez deklaracji... Zaraz po odzyskaniu niepodległości rozpoczęła się walka o kształt państwa polskiego. Lewica, prawica, nacjonaści, endecy, piłsudczycy, każdy chciał państwo we własne ręce. Konstytucja marcowa z 1921 roku była efektem kompromisu, ale nie zakończyła sporów. Zamach majowy Piłsudskiego z 1926 roku był momentem kluczowym, świadczył o tym, że demokracja w Polsce nie przetrwała nawet dekady. Po tym wydarzeniu władza zaczęła się koncentrować w rękach jednego człowieka. Opozycję marginalizowano, a media poddawano cenzurze. Czy ta dyktatura to była niepodległość o którą walczyliśmy?

Postać Józefa Piłsudskiego wciąż dzieli Polaków. Dla jednych ojciec niepodległości, dla innych dyktator w mundurze.⁴ Faktem jest to, że po 1926 roku Piłsudski sprawował realną władzę poza konstytucyjną. Śmierć przeciwników politycznych np. gen. Zagórskiego, osławione więzienie w Berezie Kartuskiej, a także zastraszanie opozycji były codziennością II RP. „Sanacja nie była demokracją, była autorytarnym reżimem z narodowym altruizmem”.⁵ Czy można mówić o pełnej niepodległości, gdy wolność obywateli była systematycznie ograniczana?

³ „Problemy likwidacji analfabetyzmu w działalności polskiej Macierzy Szkolnej w latach 1918-1939” aut. Markiewicz, Hanna

⁴ Jak wynika z artykułu na Instytucie Praw Obywatelskich Piłsudski Chociaż formalnie nie pełnił funkcji prezydenta, to jako Generalny Inspektor Sił Zbrojnych i minister spraw wojskowych miał decydujący wpływ na politykę państwa.

⁵ cyt. Andrzej Friszke w „Państwie Piłsudskiego”

Warunki życia w II RP były trudne. Gospodarka długo podnosiła się z wojennej ruiny, a światowy kryzys z lat trzydziestych pogłębił problemy społeczne. Bezrobocie sięgało 40% w niektórych rejonach, wiele rodzin żyło poniżej minimum egzystencji.⁶ Rolnictwo dominujące w strukturze gospodarczej było zacofane, a reformy rolne nie przynosiły sukcesów.

Wbrew mitowi złotych lat międzywojnia, tylko niewielki procent społeczeństwa korzystał z „niepodległości”. Tereny wiejskie zostawały wykluczone, kobiety walczyły o elementarne prawa, a mniejszości narodowe były marginalizowane.

Proces odzyskiwania niepodległości często przedstawiany jest jako moment jedności narodowej i triumfu wspólnoty. Rzeczywistość była jednak bardziej skomplikowana. Zbudowanie jednego państwa z trzech innych było trudnym zadaniem. Społeczeństwo nie miało jednolitej tożsamości, a proces scalania struktur społecznych przebiegał powoli i z licznymi oporami. Wyzwaniem była także integracja różnych tradycji politycznych, które pozostawili po sobie zaborcy. Zamiast harmonijnej jedności, mieliśmy do czynienia z napięciami i rywalizacjami, które nie sprzyjały stabilizacji młodego państwa. Konflikt między Józefem Piłsudskim a Józefem Dowborem-Muśnickim ukazuje, jak silne były podziały nawet wśród najwyższych elit politycznych. Mit jedności narodowej, tak często powtarzany, okazał się w rzeczywistości konstruktem propagandowym, maskującym realne konflikty.⁷

Niepodległość przetrwała zaledwie 21 lat. W 1939 roku Polska znów zniknęła z mapy. Czy warto było ponieść tak ogromną ofiarę? Czy państwo, które nie potrafiło stworzyć stabilnej gospodarki, sprawiedliwości społecznej ani zapewnić pokoju wewnętrznego, było naprawdę sukcesem?

A jednak, niepodległość była wartością, nie zawsze idealnie zrealizowaną, ale niezbędną do dalszego trwania narodu. Bez niej nie byłoby bohaterskich powstań, nie byłoby Solidarności, nie byłoby 1989 roku. Jak zauważył Norman Davies, „Polska nie przetrwała dzięki państwu, lecz mimo państwa – dzięki społeczeństwu”.⁸

⁶ Jak można wyczytać z artykułu na ihttp.pl

⁷ Jak możemy wyczytać z rebirth.upjp2.edu.pl

⁸ aut. Norman Davies

Bibliografia

1. „Analfabetyzm w II Rzeczypospolitej. Czy nasi pradziadkowie potrafili czytać i pisać?” – Rafał Kuzak
2. „An Arduous Road to Statehood after the end of the Imperial” – wystawa UPJP2
3. „Historya szkoły trywialnej w Rudawie” – Archiwum Parafii Rudawa
4. „Niekompetentna dyktatura Pilsudskiego doprowadziła do utraty niepodległości w 1939 r.” – wywiad Jana Pińskiego z Andrzejem Ceglarskim
5. „Kształtowanie się polskiej państwowości było rozpisane na kilka lat” – wywiad Anny Kruszyńskiej z prof. Andrzejem Chwalbą
6. „Początki II Rzeczypospolitej: od uzyskania niepodległości do kształtowania granic” – artykuł z dnia 26.02.2024 na ihp.pl
7. pl.wikipedia.org/wiki/Powstanie_listopadowe
8. „Tygodnik Spraw Obywatelskich” Nr 169 (13) / 2023 – Instytut Spraw Obywatelskich
9. „W okresie powolnej modernizacji. Kobieta w II Rzeczypospolitej – próba bilansu” – Joanna Dufrat
10. „Zamach Majowy, czyli jak w 1926 roku marszałek Pilsudski nie został dyktatorem” – podcast z radia RMF fm
11. „1919. Pierwszy rok wolności” – Andrzej Chwalba
12. „500 tys. Polaków straciło życie w armiach zaborczych w I wojnie światowej” – Mariusz Jarosiński